CZĘŚĆ IX. № 31. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna,* 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna,* 45 r. as. *Półroczna,* 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna,* 55 r. *Półroczna,* 28 r. ass.

Piątek, 27 Kwietnia / 9 Maja.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 26 Kwietnia. / 8 Maja.

W dniu 22 b. m. to jest pierwszego dnia Świąt Zmartwychwstania Pańskiego odbył się tu, w stolicy, ze wspaniałą uroczystością, obrzęd uznania pełnoletności J. C. M. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu i wykonania przez tegoż Xiążęcia przysięgi na wierność. Szczegóły tego pamiętnego i jedynego dotąd obchodu poźniej umieszczone będą.

— Przez Reskrypta z d. 21 b. m. N. Cesarz Jmć raczył mianować Rzeczywistego Radzcę Tajnego, xięcia *Koczubej*, Kanclerzem Cesarstwa do Spraw Wewnętrznych.

— P. Minister Cesarskiego Dworu, Jenerał-piechoty, Jen.-adjutant xiążę *Wołkonskoj*, miał szczęście otrzymać w darze od N. Pana, wraz z reskryptem z d. 22 b. m. laskę z hebanu, na wierzchołku której wyobrażony jest Orzeł Rossyjski, z brylantów, z napisem, również brylantowym: *na podziękę za długą i wierną służbę;* (въ признательность за долговременную и вѣрную службу).

— Rzeczywisty Radzca Tajny xiążę *Golicyn*, Główno-zarządzający Wydziałem Poczt, miał szczęście odebrać od N. Pana w d. 21 b. m. Wizerunek J. C. Mości, ozdobiony brylantami, przy łaskawym Reskrypcie.

— Przez Reskrypta tegoż dnia, Wice-Kanclerz hrabia *Nesselrode* i Jenerałowie broni: Minister Wojny hrabia *Czernyszew* i Minister Skarbu hrabia *Kankrin* otrzymali brylantowe znaki orderu Ś. Andrzeja, a kawalerami tegoż orderu zostali mianowani Wielki Podkomorzy (Оберъ-Каммергеръ) hrabia *Gołowkin*, Nadzwyczajny Poseł przy Dworze Neapolitańskim Rzeczywisty Radzca Tajny hr. *Stackelberg* i Jenerałowie broni: Jenerał-Gubernator Petersburga hrabia *Essen* i Szef Korpusu Żandarmeryi hrabia *Benkendorff*.

— Przez Ukaz Cesarski z dnia 21 b. m. Zarządzający Ministerstwem Oświecenia, P. Radzca Tajny *Uwarow*, potwierdzony został Ministrem Oświecenia. Tegoż dnia N. Pan raczył mianować JW. Uwarow kawalerem orderu Orła Białego, w dowód Wysokiego Swego zadowolenia.

— P. Jenerał-Gubernator Petersburga otrzymał od J. C. M. Cesarzewicza Następcy, Reskrypt z d. 22 b. m. w takich wyrazach:

«Hrabio Pietrze Kiryłowiczu.

«Przyszedłszy do lat zupełnych miałem szczęście wypełnić najpierwszą mą powinność: wykonałem przed Tronem Najwyższego przysięgę wierności Panu Memu i Rodzicowi, a w Jego Osobie i najmilszéj Ojczyznie Mojéj. Oby mi Najwyższy dopomógł do wykonania rzeczą samą tego, com usty i sercem przyrzekł w Jego Świątyni. Powziąwszy odtąd święty obowiązek przygotowywania się do téj chwili, w któréj, z woli Cesarza, pocznę służyć Jemu i Rossyi, pragnę też i dzisiejszy, tyle w życiu mojém ważny dzień, oznaczyć czémś, chociażby nie dla wielu, pożytecznem, i razem oznaczyć wdzięczność Moję ku temu miejscu, gdzie ubiegły dziecinne lata moje, gdziem się nauczył kochać Rossyą i gdzie nakoniec wyrzekłem świętą mą przysięgę. Proszę Was ażebyś dołączające się przy niniejszém 50,000 rubli rozdał tym niedostatnim mieszkańcom Petersburga, którzy najwięcej potrzebują pomocy, i najwięcej są jéj godnemi. Niech oni wraz ze mną, i ze wszystkiemi spółziomkami Naszemi, błagają Stwórcę iżby raczył w jak najdłuższe lata zachować dni naszego Monarchy, a Państwo Rossyjskie w niezachwianéj ugruntował pomyślności.

«Zostaję wam zawsze przychylnym.

ALEXANDER.

Roskaz dzienny Cesarski z dnia 22 zawiera następne znakomitsze w wojsku mianowania: «Na zasadzie 27 § «Ustawy o Rodzinie Cesarskiej Jenerał-piechoty, Jener.-«adjutant J. C. M. xiążę *Lieven*, wyznaczonym zostaje na «urząd Kuratora do J. C. M. Cesarzewicza, Następcy «Tronu, Wielkiego Xięcia Alexandra Mikołajowicza.» Mianowani Jenerałami broni, Jen.-porucznicy: Dyrektor Komitetu wojskowo-naukowego *Gogel* 1, Jenerałem artyleryi.—Jen.-adjutant J. C. M. *Cziczerin* 1 Jenerałem jazdy. — Dyrektor Departamentu Budownictwa Morskiego *Carbonnier* Jenerałem Inżenieryi. — Główny Dyrektor korpusu Paziów, wszystkich lądowych korpusów

i pułku Szlacheckiego, Głownozarządzający Szkołami Artyleryi i Inżenieryi i Dyrektor Cesarskiej Akademii Wojennej, Jen.-adj. *Suchozanet* 1, Jenerałem artyleryi. — Nakazny Hetman wojska Dońskiego *Kutejnikow* 2, Jenerałem jazdy. — Pełnomocny Prezes xięstw Moldawii i Wołoszczyzny, Dowodzący 6*m* korpusem piechoty, Jenerał-adjut. *Kisielew* 1, Jenerałem piechoty.—Dyrektor zaś 1*go* korpusu Kadetów Jen.-major *Godein* 1, Jenerał-porucznikiem. — Mianowani Jenerał-adjutantami J. C. M. Członek Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego Jen.-porucznik *Rautenstrauch*, z zachow. dotych. obowiązków—i Dowodzący całą artyleryą oddzielnego korpusu gwardyi, zostający przy J. C. M. Wielkim Mistrzu Artyleryi, Jen.-major artyleryi *Sumarokow*, również z zachow. dot. obow. — Fligel-adjutantami J. C. M. Starszy adjutant Sztabu korpusu Żandarmeryi Rotmistrz pułku Kawalergardów N. Cesarzowej *Lwow*.—Rotmistrz pułku Kozaków gwardyi hrabia *Orłow-Denisow* i Pułkownik Sztabu Jeneralnego *Traskin*.

— Przez tenże roskaz dzienny, mianowani, w liczbie innych adjutant P. Jenerał-gubernatora Wileńskiego, Jen.-adjutanta xięcia Dołgorukow 3, Porucznik pułku Konnej gwardyi *Gołowin* Rotmistrzem;—Adjutant P. Kijowskiego Wojennego gubernatora Jenerał-adjut. hrabi Lewaszow 1, Sztabs-kapitan pułku Pawłowskiego gwardyi *Łękowski* Kapitanem, obaj z zach. dot. obow.—Adjut. Placu w Warszawie, Kapitan Wołyńskiego pułku gwardyi *Kuzmin*, Pułkownikiem i ma się liczyć w wojsku.—Adjut. P. Głównodowodzącego czynną armiją Kapitan 1 bryg. artyleryi gwardyi xżę *Golicyn* Pułkownikiem, z zach. dot. obow.

— Przez tenże roskaz dzienny, Kamerpaź, hrabia *Wielhorski*, po zdanym examinie, otrzymuje rangę Chorążego w Pawłowskim pułku gwardyi i ma zostawać przy J. C. W. Cesarzewiczu Następcy Tronu.

Ukazy Cesarskie.

Do Rządzącego Senatu.

30 *Marca*. Dyrektor kancelaryi Głównodowodzącego czynną armiją Rz. R. St. *Samburski*, otrzymuje uwolnienie od tego obowiąsku i zostaje przyłączony do Departamentu osad wojskowych; jego zaś miejsce zajmie zostający przy Głównodowodzącym R. St. *Janowicz*.—2 *Kwiet*. Cywilny Gubernator Kurski, Rz. R. St. *Demidow* otrzymuje uwolnienie od tego obowiąsku i przyłączonym zostaje do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; na jego zaś miejsce Cywilnym Gubernatorem Kurskim, mianowany Cywilny gubernator Tambowski, Rz. R. St. *Paskiewicz*.— 3 *Kwietnia*. Naczelnik Sztabu tej armii, Jener.-adjut., Jener.-porucz. *Krasowski* uwolniony, od dotychczasowego obowiąsku, ma być Członkiem Rady Wojennej;—Jener.-adjut. Jener.-porucz. *Murawjew* ma sprawować urząd Naczelnika Głównego Sztabu 1*éj* armii.—13 *Kwietnia*. Radzcy Stanu: Dyrektor Departamentu Lekarskiego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych *Sarażinowicz* i Członek Rady tegoż Ministerstwa *Miłoradowicz* mianowani Rzeczywistymi Radzcami Stanu, a Naczelnik Oddziału w kancelaryi Głównego Dyrektora Prezydującego w Komissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia (w Król. Polskiem). Radzca honor. *Rogalski* i Professor Nadzwyczajny literatury rossyjskiej w Uniwersytet. Krakowskim *Sołowiewicz* Assesorami Kollegialnemi.

Do Kapituły Orderów.

4 *b. m.* Zostający przy Departamencie Udziałów Assesor Kollegialny Kamer-junker *Buturlin*, mianowany Szambelanem Dworu.

— 23 Marca b. r. N. Pan raczył roskazać oświadczyć Swe Monarsze zadowolenie, w liczbie innych urzędników, Starszemu Leśniczemu Mohylewskiemu Radzcy hon. *Szulcowi*, za odznaczające się prace jego i gorliwą służbę.

— N. Cesarz Jmć raczył zatwierdzić wybranych przez Szlachtę na bieżące trzylecie, Dozorców honorowych: 27 Marca, Gimnazyum Grodzieńskiego Szambelana Dworu Cesarskiego xięcia Konstantyna *Radziwiłła*, a 3 *b. m.* Gimnazyum Wileńskiego, byłego Marszałka Szlachty, hrabię Konstantyna *Platera*.

Ukazy Rządząc. Senatu.—11 *Kwiet*. (s 1 Dep.) Aby posiadacze fabryk mających przypisanych włościan (поcессіонныхъ фабрикъ), wprzód, nim z nich mają oddalać źle prowadzących się ludzi, podawali to na uwagę Departamentu Rękodzieł i Handlu.—13 *Kwiet*. (s 1 Dep.) z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana d. 22 Marca zdania Rady Państwa, aby obmowy podawane na Gubernatorów i Członków Rządów Gubernialnych w rzeczy spraw w tychże rządach odbywających się, nie były przyjmowane.—14 *Kwiet*. (s 1 Oddziału 5 Depart.) Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana 6 Mar. zdania Rady Państwa, aby sądzeni za uchybienia co do rachunkowości i co do budowy gmachów szkolnych w Petersburgu Rz. R. St. *Runicz* i Rad. hon. *Michejew* nie byli nadal do żadnego obowiąsku wyznaczani, ani do zgromadzeń wyborczych przyjmowani. — 14 *Kwiet*. (s 1 Dep.) Z ogłoszeniem woli N. Pana, jak mają być odsyłane do Syberyi żony przestępców, chcących iść za swojemi mężami.—14 *Kwiet*. (s 1 Dep.) O tém, iż Ober-Sekretarze i Sekretarze Rządzącego Senatu mogą w czasie posiedzeń nosić mniejszy mundur.—16 *Kwiet*. (z Heroldyi.) Z ogłoszeniem roskazu N. Pana, iżby wymienieni w osobnym spisie, zostający przy Heroldyi, i dotąd nic mający obowiąsków urzędnicy, otrzymali zupełną dymissyą, i iżby nadal mający być przyłączani do wiedzy Heroldyi urzędnicy, uwiadomiali ją co sześć miesięcy o swoim pobycie. —17 *Kwiet*. (s 1 Dep.) Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana 13 Mar. zdania Komitetu Ministrów, iż wdowy i sieroty pozostałe po wojskowych felczerach, zmarłych po 1*szym* Stycz. 1812 r., mają prawo do pensyi od dnia 22 Marca 1833 r.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 23 *Kwietnia*. W izbie niższej 15 b. m. lord Althorp wniosł projekt prawa o zniesieniu dziesięciu w całej Anglii, a zamienieniu ich przez podatek gruntowy.— PP. Roebuck i Stanley starali się zwrócić uwagę izby na ostatnie wypadki w Kanadzie, gdzie lękać się należy rewolucyi przeciw panowaniu angielskiemu; szczególniej pierwszy radził znieść nadużycia które się w zarządzie tej prowincyi wkradły. Pułkownik Williams wniosł projekt przedstawienia Królowi adressu, s prośbą o dozwolenie wstępu do uniwersytetów w Oxford i Cambridge dyssydentom. P. Wood rozszerzył jeszcze wniosek ten dodatkiem ażeby wszyscy bez wyjątku poddani Królewscy, bez względu na religiją, wstęp do uniwersytetów angielskich mieli

i akademickie stopnie przyjmować mogli. Po żywych sporach wniosek ten przyjęty został większością 185 głosów przeciw 44.

17*go*, P. Stanley zakomunikował izbie, w imieniu Królewskiem, projekt względem ograniczenia liczby kawalerów orderu Ostu i uwolnienia ich do wymaganej dotąd przy mianowaniu opłaty. Wzięto jeszcze pod rozwagę wniosek lorda Althorp, o udoskonaleniu praw o ubogich, s projektem ustanowienia dla nich osobnego zarządu i jednostajnego systematu w całem Królestwie.

— 16 b. m. Król Jmć znajdował się w St.-James na zgromadzeniu kawalerów orderu Ostu, w którem nadał prawo noszenia jego znaków hrabi Erroll.

— 21*go*, odbyła tu się scena która, przy innych okolicznościach, zamienićby się mogła w nader krwawe rozruchy. O szóstej z rana, 19 loż rzemieślniczych zebrało się gromadnie na placu Kopenhagi i stamtąd cała ich processya, w liczbie 29,000 ludzi, mając na czele pokryte niebieskiem suknem nosze, na których znajdowała się prośba z 260,000 podpisami którą ministrowi spraw wewnętrznych podać chcieli, udała się w największym porządku do domu tego ministerstwa. Z roskazu lorda Melbourne, ostrzeżono prezydenta tego zgromadzenia, P. Owen, iż prośby tej, jeśli przyniesioną zostanie przez nazbyt liczną gromadę, nie przyjmie: w skutek czego obrano natychmiast, dla przedstawienia jej ministrowi, czterech delegatów, na czele których stanął sam P. Owen. Przyjął ich urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych P. Philipps, i oddaliwszy samego P. Owen, jako do deputacyi nie należącego, oświadczył, iż lord Melbourne, w tej chwili nieobecny, polecił mu oświadczyć jego imieniem, iż prośby o którą rzecz idzie w takim zbiegu okoliczności nie przyjmie; lecz iż czytał jej kopiją, iż nie znajduje w niej nic nagannego i że gotów będzie przełożyć ją Królowi Jmci, jeśli oddaną mu zostanie w sposobie przyzwoitym i prawnym. W skutek tak energicznego zachowania się władzy i przedsięwziętych środków ostrożności, cała ogromna massa zgromadzonych rzemieślników spokojnie się rozeszła.

Paryż 23 Kwietnia. W izbie parów 15 b. m. prezydent odczytał następujące postanowienie Królewskie:

«My, Ludwik Filipp, i t. d. Zapatrzywszy się na 28 artykuł karty konstytucyjnej, przyznający izbie parów prawo sądzenia zbrodni i zamachów przeciw bespieczeństwu powszechnemu; zapatrzywszy się na 87, 88, 91, 92, 96, 97, 98 i 99 artykuł Kodexu Karnego;

«Zważywszy iż na wielu razem punktach Królestwa, mianowicie zaś w Lyonie 9 i 10 Kwietnia i dni następujących, i w Paryżu 13 i 15 Kwietnia, popełnione zostały zamachy przeciw bespieczeństwu kraju, których wyśledzenie i ukaranie należy do izby parów. Postanowiliśmy i Stanowimy co następuje:

«Artykuł 1. Sąd izby parów zostaje zwołanym. Parowie w stolicy nieobecni niezwłocznie przybyć do niej powinni, wyjąwszy przypadek prawnych przeszkod.

«2. Sąd ten przystąpi niezwłocznie do sądzenia osób, które oskarżonemi zostaną o podniecanie lub należenie do wspomnianych zamachów.

«3. W przewodzie sądowym trzymać się będzie porządku dotychczas zachowywanego.

«4. P. Martin (du Nord), członek izby deputowanych, nasz jeneralny prokurator przy paryskim Królewskim sądzie, sprawować też będzie obowiąski prokuratora Królewskiego w sądzie parów. Dopomagać mu będą: P. Chegaray, nasz prokurator przy trybunale pierwszej instancyi w Lyonie, sprawujący obowiąski adwokata jeneralnego i zastępujący prokuratora jeneralnego podczas jego nieobecności, i P. Franc-Carré, zastępca naszego jeneralnego prokuratora.

6. Naszemu Kanclerzowi, ministrowi sekretarzowi stanu w wydziale sprawiedliwości, poruczonem zostaje przywiedzenie do skutku niniejszego postanowienia, które umieszczone też zostanie w dzienniku praw.»

16*go*, izba parów, zebrawszy się na posiedzenie tajemne dla narad w przedmiocie powyższego postanowienia, uchwaliła naprzód iż nadaną jej władzę sądową przyjmuje. Następnie, określiła porządek mającego się zachowywać sądowego przewodu. Nakoniec, jak podczas sądzenia przez się spisku w Sierpniu 1820, ustanowiła rodzaj komisyi oczyszczającej, sprawującej obowiąski rady sądowej, która uwalniać będzie od oskarżenia osoby przeciw którym zabraknie dostatecznych dowodów.

— W izbie deputowanych 15 b. m., Kanclerz, oświadczywszy iż ostatnie wypadki okazały niektóre nowe niedostatki w prawodawstwie karnem, którym śpiesznie zaradzić należy, wniosł projekt następującego prawa:

Art. 1. Każdy właściciel lub przechowujący broń i amunicyą których posiadanie nie jest prawem dozwolone, pozwany być ma przed sąd policyi poprawczej i ulegnie karze więzienia od jednego miesiąca do dwóch lat, tudzież winie pieniężnej od 16 do 1,000 fr. Przedmioty znalezione ulegną konfiskacie. Winni poddani być nadto mogą nadzorowi policyi przez czas nieprzewyższający maximum oznaczonej w niniejszym artykule kary więzienia. W przypadku powtórzenia winy, kara może się podwoić.

«Art. 2. Osoby które, śród poruszeń buntowniczych, mających na celu jedną lub kilka razem zbrodni 86*tym* i następującemi artykułami Kodexu Karnego, aż do 97 włącznie, przewidzianych, schwytane z bronią w ręku, chociażby jej nie użyli, skazane zostaną na karę robot ciężkich od lat 5 — 10. Jeśli zaś rzeczonej broni użyli ulegną karze śmierci.

«3. Wszyscy którzyby, w broń nieopatrzeni, sami robili lub dopomagali innym do robienia barrykad, okopów lub jakichkolwiek innych środków mających na celu osłabienie lub wstrzymanie działalności sił publicznych, ulegną karze więzienia od lat 5 do 10*ciu*.

«4. W każdym jednak razie, s powodu okoliczności zmniejszających winę, stosowany być może 405 artykuł Kodexu karnego.»

Marszałek Soult, minister wojny, wstąpiwszy na mownicę, przypomniał, iż sam, zgodnie z życzeniami izby, starał się o zmniejszenie liczby wojska francuskiego do 313,000 ludzi, do czasu nadejścia wypadków ważniejszych; teraz zaś, po ich nadejściu, gdy wichrzyciele wszędzie się kuszą o wywrócenie istniejącego rzeczy porządku, oświadczył, iż, dla zabepieczenia swojej odpowiedzialności sądzi się przymuszonym do żądania ażeby liczba zbrojnej siły podniesioną została do 360,000 ludzi i 65 koni.

17*go*, w liczbie innych, rostrząsano zwrócone przez izbę parów prawo o majoratach, s poprawą, ażeby, wzbraniając ustanawianie ich na przyszłość, zachowane zostały w całej mocy majoraty podziśdzień istniejące. Poprawa ta została odrzuconą i izba powtórnie bezwarunkowe znie-

sienie majoratów, większością 208 przeciw 28 głosom uchwaliła.

— Król Jmć oświadczył życzenie izby dzień jego urodzin nie był w tym roku obchodzony i ażeby przeznaczone na to summy zostały użyte na zapomogę dla ranionych w dniach 13 i 14*go* Kwietnia, tudzież dla wdów i sierot po zabitych. Wezwano już tak samą stolicę jak i inne miasta do nadania tego przeznaczenia zebranym na obchód rocznicy urodzin Królewskich summom.

— P. Baillot, deputowany, ojciec dowódzcy szwadronu w głównym sztabie gwardyi narodowej paryskiej, który właśnie z ran otrzymanych umarł, wyniesiony został na godność para Francyi, i minister spraw wewnętrznych osobiście się do niego udał dla zakomunikowania mu tej wiadomości.

— Według raportów głównego sztabu, liczba ranionych i zabitych, ostatniej niedzieli i poniedziałku, wynosi do 208, w której znajduje się 66 żołnierzy wojska linjowego lub gwardyi narodowej i 66 rokoszan. Lecz zapewna w liczbie tej nieobjęto ranionych którzy przechowują się w domach.

— Do 17*go* zatrzymano w Paryżu 864 osoby; prócz kilku znajomych imion, większą część należy do klassy rzemieślniczej.

— W Paryżu stoi teraz 10 pułków piechoty, cztery pułki jazdy i jeden pułk artyllery.

— W ostatnich poszukiwaniach znaleziono u kilku naczelników towarzystwa praw Człowieka obszerną korrespondencyą pomiędzy komitetem Paryskim a komitetami w Lyonie, Grenoble, Dijon, Nancy i w innych większych miastach, mającą na celu przygotowanie powszechnego powstania, które wybuchnąć miało jednocześnie na wszystkich punktach Francyi, niezwłocznie po ogłoszeniu prawa o stowarzyszeniach.

— Rząd otrzymał 17 b. m. depesze ze wszystkich punktów na których spokojność zakłócić usiłowano. Oto jest treść zawartych w nich wiadomości.

W Strasburgu chciano wszcząć zamieszanie z okoliczności otrzymanego przez jeden batalijon pontonijerów roskazu udania się do Auxonne. Zgraja najniższego pospólstwa, tak mężczyzn jak i kobiet złego życia, połączywszy się z oddziałem studentów i dobrze znajomych wichrzycieli, zebrała się 14 b. m. z rana przed koszarami s których pontonijery wyszli, i przeprowadzała ich śród pieśni i okrzyków buntowniczych. W małej atoli odległości od okopów rozpierzchła się i spokojnie do domów wróciła.

Ważniejsze nieco acz nie mniej śmieszne wypadki zaszły w nocy z 13 na 14 b. m. w Arbois, we Franche-Comté. Chociaż cała ta prowincya odznacza się pracowitym i spokojnym duchem swoich mieszkańców, jedno miasto Arbois stało się zbiegowiskiem wszelkiego rodzaju wichrzycieli, i oddawna istniało w niem republikańskie towarzystwo pod przywództwem niejakiego d'Epercy. Wiadomość o wypadkach Lyońskich do reszty zawróciła głowy tym zapaleńcom. W nocy z 13 na 14*sty* zebrali się w liczbie około 500, wzburzyli najlichszą klassę pospólstwa obietnicami rabunku, napadli dom mera i wyrządzili mu liczne obelgi. Oddział 75 ludzi, sprowadzonych z zamku St.-André, całkiem otoczony lub rozbrojony został przez tę tłuszczę; lecz żaden z żołnierzy nie chciał w ich bandzie pozostać i wszyscy wrócili do zamku St.-André, skąd wysłali dwóch oficerów do jenerała swojego, stojącego w Besançon, s prośbą o danie im broni s którąby do Arbois wrócić i krzywdę swą odemścić mogli.

Natychmiast prefekt departamentu Jura, opuściwszy Lons-le-Saulnier, udał się przez Poligny s posiłkami. W tymże kierunku pociągnął za nim jenerał de Verdières z jednym szwadronem jazdy, półbateryą artylleryi i oddziałem piechoty. Lecz siły te okazały się niepotrzebnémi. Rokoszanie Arbois, którzy starannie pozawalali byli wszystkie swoje ulice i szczerze zamyślali o opanowaniu składu prochowego w Poligny, dowiedziawszy się o liczbie ciągnącego przeciw sobie wojska, pierzchnęli przed świtem i schronili się do Szwajcaryi. Notaryusz d'Epercy, sprawca wszystkich tych rozruchów, umknął. Notaryusz Miraud, wydawca gazety *le Patriote Franc-comtois*, znaleziony i zatrzymany został pod dachem jednego domu.

W Grenoble, powodem do rozruchów było dwóchgodzinne spóźnienie się poczty Lyońskiej. Lecz wojsko wyprowadzone s koszar natychmiast niespokojnych rosproszyło, po kilku wystrzałach z ręcznej broni.—14*go*, spokojność zupełnie była przywróconą.

W Poitiers skończyło się na buntowniczej wrzawie w kilku kawiarniach; po wyjściu na ulice wszyscy republikanie spokojnie się rozeszli.

— Lyon przedstawia dziś najsmutniejszy widok. Kilka domów ulicy quai du Retz i Bon-Rencontre spłonęło; wiele innych mocno ucierpiało od kul działowych; jeden s pawilijonów pont-au-concert do szczętu zburzony został. Znaczna liczba domów w ulicach Mersière i de l'hopital przedstawia tylko stos gruzów. Najwięcej ze wszystkich ucierpiała ulica St.-Come, i większą część pięknych jej sklepów zrabowano lub zburzono. Nie mniejsze też szkody powyrządzał ogień artylleryi w clos-Casati, Fourvières i la Guillotière. W jednym dniu 10 b. m. wystrzelono przeszło 1,500 działowych nabojów; chociaż zresztą wojska rządowe zachowały wszystkie względy jakich rostropność w dopełnianiu okrutnego ich obowiąsku wymagać mogła.

Bruxella 23 Kwietnia. Wczora, w izbie reprezentantów P. Rogier zdał krótką sprawę z ostatnich wypadków 5 i 6 b. m. Początkową nieczynność siły zbrojnej przypisuje on wahaniu się wojska w przedsięwzięciu stanowczych środków bez urzędowego roskazu, który, s powodu wybuchnienia rozruchów na wielu razem miejscach, nie mógł być natychmiast wydany. Następnie po P. Rogier, minister sprawiedliwości zdał izbie sprawę o wygnaniu s kraju kilku cudzoziemców. Nie wchodząc w rozbiór pobudek które rząd do kroku tego skłoniły, wystawiał w ogólności cudzoziemców tych jako naczelników stronnictwa oranżystów i republikanów. Według złożonej przez ministra listy, liczba wygnanych wynosi ogółem 25 osób, pomiędzy któremi znajduje się: 14 francuzów, 4 hollendrów, 4 polaków (Lelewel, Worcell, Puławski i Wolfrunn), 2 włochów i 1 szwajcar.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Piszą z Neapolu iż bankier Torloniia stara się o przywilej na ustanowienie regularnej komunikacyi za pomocą statków parowych pomiędzy tą stolicą a Rzymem. Do pięciu statków parowych które stąd do rozmaitych punktów odchodzą przybędzie jeszcze wkrótce statek

Morze Środziemne, który płynąć będzie wprost do Marsylii, nie zawijając do Genui ani Livorno. Cała ta droga zajmie tylko 48 godzin, i, po doprowadzeniu do skutku projektu urządzenia dróg żelaznych z Marsylii do Paryża, stamtąd do Dieppe i z Brigton do Londynu, szóstego dnia po odjeździe z Neapolu będzie można stanąć w Angielskiej stolicy.—Tymczasem Neapol stał się miejscem zgromadzania się na zimę wielkich panów całego prawie świata. Xżę Devonshire, który niedawno wyjechał do Londynu, spodziewany tu jest w Grudniu. — Podobnież zamierza spędzić przyszłą zimę w Neapolu i xiążę Northumberland, a za nim przybędzie też bezwątpienia kwiat angielskiej szlachty.—Dla dania jakiegokolwiek wyobrażenia o bogactwach jakie sieje xżę Devonshire, dość wspomnieć, iż za samo mieszkanie w hotelu de la Victoire dawał 6,000 fr. miesięcznie, za jedną zaś lożę w teatrze San Carlo, przez czas swojego pobytu w Neapolu (6 tygodni) zapłacił 4,000 fr. Dziwną atoli sprzeczność s takiemi wydatkami stanowi jego skrzętność w stosunkach z artystami, którzy mocno nań się żalą.—Budowa kościoła San Francesco do Paola, zaczętego jeszcze za Ferdynanda I, szybko postępuje, i spodziewają się iż w ciągu nadchodzącego lata postawione zostaną wszystkie 32 marmurowe kolumny, mające zdobić wnętrze tego gmachu.—Podczas ostatnich odkopywań w Torre dell Anunziata, znaleziono kilka najpiękniej dochowanych skamieniałych cypryssów.

— Piszą z Wiednia, iż hrabia Sandor, pierwszy jeździec w Niemczech a może i w całej Europie, dał niedawno nowy dowód zadziwiającej zręczności i wytrzymałości swojej. Założył się był iż ubiegnie 72 mil niemieckich drogi, s Pesth do Wiednia, w 9 godzinach, i wygrał. Szło o 4,000 dukatów. Hrabia tak mało czuł się po tej przejażdżce zmęczonym, iż tegoż dnia, po południu ukazał się na ulubionem miejscu przechadzek mieszkańców Wiednia, Praterze, gdzie znowu wszystkich biegłościąswoją w sztuce dosiadania koni zadziwiał.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg 26 Kwietnia. / 8 Maja.

Rzut oka na handel zagraniczny i Zarząd celny Rossyi od 1824 *do* 1834 *roku i porównanie z peryodem od* 1814 *do* 1824 *roku.*

I. Handel zagraniczny.

Przywoz:

Od r. 1824 do 1834 przywieziono towarów zagranicznych . . . . na 1,951,844,619 r.
od r. 1814 do 1724 . . . . na 1,646,904,710 r.
W ciągu ostatnich lat 10 więcej na 304,939,909 r.

Przywoz ten znacznie się pomnożył w takich artykułach które są koniecznie potrzebne dla fabryk Rossyjskich; (a) a mianowicie:

Przywieziono:

	od 1824 do 1834	od 1813 do 1824	w ciągu ostatnich lat dziesięciu. więcej.	mniej.
Bawełny surowej . pud.	1,002,669	551,138	451,531	— —
——— przędzionej —	4,467,915	1,976,453	2,191,162	— —
Jedwabiu . . . . . . —	130,354	137,664	— — —	(b) 7,310
Wełny cieńkiej . , . —	109,012	73,045	35,667	— —
Indigo . . . . —	208,675	154,487	54,188	— —
Koszenilli . . . . . , —	30,802	12,791	18,011	— —
Krapu i marzanny . —	552,271	388,723	163,548	— —
Sandału i drzew farbierskich . . . . . —	3,577,501	1,664,795	1,912,706	— —
Mąki cukrowej. . . . —	12,328,846	7,787,982	4,540,864	— —
Narzędzi i machin cena . . . . rub.	9,532,820	7,295,227	3,257,593	— —

(a) w r. 1823 było w Rossyi fabryk bawełnianych, jedwabnych, wełnianych, farbierskich różnych i nabojkowych, tudzież rafineryj 1205; w r. 1832 tychże 1567. W ciągu 9 lat liczba ich pomnożyła się o 362.

(b) Przywoz jedwabiu zmniejszył się s przyczyny pomnożonego używania jedwabiu Gruzyjskiego.

Wywoz:

od 1824 do 1834 wywieziono zagranicę towarów . . . . na 2,307,399,005 r.
od 1814 do 1824. . . . . — 2,181,894 424 r.
W ciągu ostatnich lat 10 więcej . — 125,504,581 r.

Wywoz ten pomnożył się na korzyść rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego, mianowicie:

Wywieziono:

	od 1824 do 1834	od 1814 do 1824	W ciągu ostatnich lat 10. więcej.	mniej.
Lnu . . . . pud.	22,760,561	13,092,993	9,667,768	1,145,180
Pieńki . . . —	25,424,318	26,569,698	— — —	1,145,180 (a)
Pakuł lnianych i pieńkowych —	5,720,499	1,761,198	1,959,301	— — —
Łoju . . . . . —	38.542,227	24,042,310	14,499,917	— — —
Siemienia lnianego . . . .czet.	5,249,151	3,874,145	1,375,006	— — —
Powrozów i lnu p.	3,180,855	1,765,910	1,414,945	— — —
Skór juchtow. —	929,249	839,756	89,493	— — —
—— ——— szt.	1,665,553	1,094,250	571,303	— — —
—— niewyrobionych na cenę r.	39,322,137	9,724,734	29,597,403	— — —
Wełny . . . pud.	1,115,466	351,733	763,733	— — —
Zbożaróżnegoczet.	25,165,995	20,851,412	2,314,583	— — —

(a) Wywoz pieńki zmniejszył się s przyczyny pomnożenia wywozu powrozów i lin.

Przywoz i wywoz złota i srebra w monecie i zlewkach.

	od 1824 do 1824	od 1814 do 1824
Przywieziono . . . . . na	322,136,144	321,969,989 r.
Wywieziono . . . . . na	59,306,701	60,982,229 r.
Przywieziono więcej . na	262,829,443	260,987,759 r.

Balans handlowy.

Wywoz towarów w ciągu ostatnich 10 lat wyższy był od przywozu . na 355,554,386 r.
Dodawszy do tego przewagę złota i srebra. . . . . na 262,829,443 r.
Ogół balansu handlowego wynosi na 618,383,829 r.

Żegluga handlowa.

Do portów Rossyjskich przyszło okrętów

	od 1824 do 1834	od 1814 do 1824
Z towarem	19,763	19,585
z balastem	25,480	20,736
Ogół .	45,243	40,321
więcej .	4,922	— —

Z portów Rossyjskich wyszło okrętów:

s towarem	44,158	38,528
z balastem	1,419	1,095
Ogół .	45,577	39,623
więcej .	5,945	— —

Kurs wexlowy i pieniężny.

w S. Peterburgu		*w r.* 1823	*w r.* 1833
Na Londyn pens		$9\frac{27}{32}$	$10\frac{7}{8}$.
— Amsterdam stiw		$9\frac{11}{16}$ cen.	$53\frac{7}{8}$.
— Hamburg szylling		$8\frac{15}{16}$	$9\frac{11}{16}$.
— Paryż cent.		103	$111\frac{7}{8}$.
Rubel srebrny kop.		$372\frac{1}{2}$	361.
dukat holend.		1155	$1057\frac{1}{2}$.
bilety Kommisyi umorzenia długów	6% assygn.	$99\frac{3}{4}$	$121\frac{3}{4}$.
	5% monetą	$82\frac{1}{2}$	$91\frac{1}{8}$.

II. Dochody celne.

Ogół dochodów celnych wynosił
od 1824 do 1834 r. . . 673,339,401 r. 52½ k.
od 1814 do 1824 r. . . 396,126,285 r. 92 k.
W ciągu ostatnich 10 lat więcej 277,213,115 r. 60½ k.

Przytem ostatnich 10 lat nie było prawie ani jednego roku wolnego od zbiegu okoliczności tamujących handel w różnych prowincyach Cesarstwa, a mianowicie:

W r. 1824 był wylew w Petersburgu, po którym Rząd ustąpił samych tylko opłat do 3,894,322 r. 97 k.

W latach 1826 i 1827 wojna s Persyą zatamowała handel na morzu Kaspijskiem i w całym kraju Zakaukazskim.

W latach 1828 i 1829 wojna s Turcyą wstrzymała handel na morzach czarném i Azowskiém, tudzież w Bessarabii.

W latach 1829, 1830 i 1831 grassowała cholera w różnych stronach Cesarstwa i tamowała handel tak krajowy jak zagraniczny.

W latach 1831 i 1832 wojna s Polską i niepokoje w gubernijach Zachodnich przerwały w tych miejscach wszystkie interesa handlowe.

Nakoniec w r. 1833 nieurodzaj w wielu gubernijach wstrzymał wywoz zboża za granicę, a przez to zmniejszyło się potrzebowanie obcych towarów.

III. O summach za towary

Summ konfiskacyjnych z lat uprzednich do 1824 roku zostawało w Departamencie handlu zagranicznego . . . . 4,515,789 r. 89¼ k.
od 1824 do 1834 wpłynęło . . . 6,243,668 — 72 —
ogółem było 10,759,458 r. 61¼ k.
W ciągu ostatnich 10 lat rozstrzygniono spraw konfiskacyjnych na 10,277,509 r. 83½ k.
Zatém pozostało w Departamencie, s przyczyny nieukończenia spraw w Sądownictwach, na . . . . . 481,948 r. 77¾ k.

Po rozstrzygnieniu spraw konfiskacyjnych odłożono do kapitałów skarbowych i wydano w nagrodę:

	od 1824 do 1834		od 1814 do 1824	
	rubli	kop.	rubli	kop.
Na kapitał dla kalek.	928,229	90½	170,613	9¼
— — — na pensye	924,369	37½	307,758	8½
— — — Departamentu Handlu Zagr. .	4,367,885	6¾	1,960,108	54¾
Wydano w nagrodę. .	4,057,025	48¾	914,585	46¾
ogółem	10,277,509	83½	3,353,065	19¼

Ochronę granic Cesarstwa poruczono straży celnej, która w r. 1827 otrzymała urządzenie wojskowe. W roku 1831 straż celna dowiodła, że umie nie tylko tamować drogę kryjomemu przemycaniu, lecz też bronić ojczyznę od wichrzycieli.

Straż celna składa się s pięciu brygad i 7 półbrygad, zawierających ogółem 34 roty.

IV. Budowle komor celnych.

Od roku 1824 do 1834 na budowle nowych gmachów celnych użyto:

Nu rachunek Skarbu Państwa i innych summ, które były w rosporządzeniu Ministra Skarbu . 7,004,845 r. 77 k.
Z ekonomicznych summ Departamentu Handlu Zagranicznego . . 2,646,955 r. 57¼ k.
ogółem 9,651,801 r. 34¼ k.
Od r. 1814 do 1824 takich budowli wzniesiono na . . . . 1,000,198 r. 94¼ k.

Główne budowle, wzniesione w ciągu ostatnich 10 lat, przynoszą Skarbowi dochodu od 10 do 12% od użytego na nie kapitału.

V. Czynności w Departamencie Handlu Zagranicznego.

Sprawy.

Od 1824 do 1834 rozstrzygnięto spraw 79,849.

Na r. 1834 pozostało w Departamencie spraw nieukończonych 32.

Rewizya i rachunki.

Xięgi komor celnych od 1814 do 1833 sprawdzone i wszystkie rachunki Zarządu Celnego oddane do Kontroli Państwa.

Wydawanie tablic handlowych (виды торговли) i gazety handlowej.

Roczne tablice handlowe wydawane były bez przerwy.

Gazeta handlowa drukuje się w języku Rossyjskim i w Niemieckim: w r. 1823 roschodziło się jej 433 exemplarze; w 1834 roku 1,382 ex.

Archiwum.

Archiwum byłego Kollegium Handlu (Коммерцъ-Коллегiя przeszło do Departamentu w r. 1811. Było w niem więcej niż 240,000 starych spraw i xiąg, s których około 110,000 zupełnie nieużytecznych, za roskazami Najwyższemi 22 Września 1828 i 22 Lipca 1830 roku zniszczono. — Pozostałe zaś wszystkie sprawy i xięgi rozebrano, uporządkowano i zaciągniono w spisy i alfabety.

Takież uporządkowanie wprowadzono i w archiwach komor celnych.

VI. Ustawy nowo wydane.

Od r. 1824 do 1834 wydano różnych ustaw:
względem rolnictwa . . . . 40.
— — — rękodzieł i fabryk . . . . 14.
— — — handlu . . . . 123.
— — — żeglugi i budowania okrętów . . . 28.
— — — miast portowych . . . . 8.

W celu zapobieżenia nadużyciom na komorach celnych i ochronienia Cesarstwa od przywozu kontrabandy . . . . 14.

Względem wewnętrznego uporządkowania Zarządu celnego . . . . 51.
ogółem 278.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 26-го Апрѣля, 1834. *Ценсоръ П. Гаевскiй.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.